90. Na wzgórzu samotnym

Na wzgórzu samotnym, wśród skał, Krzyż szorstki i haniebny stał. Na krzyżu tym zmarł, sam Zbawiciel Pan, Byś szczęście miał wieczne i pokój bez miar.

/ Pod krzyżem jest miejsce twe /x2 Miliony tam dusz, udało się już, A wciąż jest jeszcze miejsca dość.

Pod krzyżem gdzie skonał nasz Pan, Był pokój dla wielu już dan. Lecz Pan czeka wciąż, zaprasza też cię. O, powiedz, czy krzyż Jego nie wzrusza cię?

Zbawiciel chce wziąć rękę twą, I wieść odtąd już drogą tą, Przez ciemność i mrok, pewny będzie twój krok, Czy oddasz dziś życie swe do Zbawcy rąk